

## Wrogość. Obojętność. Pomoc

### Załącznik 3

---

***Żadne kontakty. Nic. Niestety nie mieliśmy żadnego kontaktu. To była rodzina bardzo, bardzo prosta, biedna. Nie wiem, czy umieli czytać nawet.*** Anat Rahav - Ocalała

---

***Wcale się nie odzywała, dobrze jej się powodziło. Jakoś miałam ten żal. Nam groziła śmierć w każdej chwili. Nawet żeby do mnie listu nie napisała? I nawet żeby się nie odezwała, to jakoś mi to nie pasowało. Wzięłam, napisałam do niej, bo miałam adres. Napisałam ja, na nasze przysłała [list].*** Helena Haraś - Sprawiedliwa

---

***Dla mnie byli wszyscy w porządku. Nie powiem na nikogo nic złe. I ona też nie była bogata, dorobiła się dziewczyna. Ale pamiętała, wie pan, co to znaczy? To dużo znaczy.*** Mieczysław Konieczny - Sprawiedliwy

---

***No ale porządne chłopisko było, bo jak, jak już [wojna] się skończyła, zaraz poszedł do tego konwiktu żydowskiego, złożył zeznanie, że od dnia tego i tego był przechowywany u tego i u tego we wsi takiej i takiej.*** Ludomir Jagiełło - Sprawiedliwy

---

---

***Pisałam dużo razy do nich, żeby z Blimką porozmawiali, żeby tylko potwierdzili, że się przechowali u nas. Bo oni [Yad Vashem] tak na fikcję nie dadzą odznaczenia. [...] Nigdy nic nie odpisali.*** Leokadia Kieler - Sprawiedliwa

---

***Jak przeżyli, to pamiętali o nas. Siostra była w Ameryce u Olmera. Dwa razy czy trzy. To zarobiła sobie tam. U niego była na stacji, to przyjął ją, luksus. A robotę miała, jaką chciała, bo jej dali. Dali jej tam. Żydzi. Nie miała problemu.***

Tadeusz Celuch - Sprawiedliwy

---

***Każdy ma inny charakter. Ten Zenek, on nigdy, ani tyle nie dał. Jak byłam w Izraelu, to mnie nawet nie zaprosił. Ale ani jednego centa mi nie dał. Taki chytry. Dziecko 8-letnie i on nie pamięta, że robiłam koło niego?! Ale co zrobić. Za darmo przeżył. Ani grosika, nikt na to nie liczył. Ale charakter. Ale Olmerowie, Tonia, to są inni. To jest inna rodzina.*** Honorata Rosa - Sprawiedliwa

---

***A tego Wolfa, to on mi zawsze mówił: „Przez ciebie żyję. Przez ciebie żyję!”***

Genowefa Dziechciarz - Sprawiedliwa

---

***Napisała Blochowa jeden list, tylko bez adresu, tego no, powrotnego. Też może się bała, może co. Ona wiedziała, że ucziwie nie postąpili. Złotą wille obiecała, a tu uciekliście i listu nie napiszecie, ludzie.*** Zofia Dziadek - Sprawiedliwa

---

**Ja ich znalazłem! A nie oni mnie. [...] I do dzisiejszego dnia koniec. Nie ma ich, nie ma, nie jadę tam, bo nie mam do kogo. [...] Ja się czuję troszeczkę..., że im tutaj nie pasuje dla nich. Przecież ja nie potrzebuję od nich pieniędzy.** Piotr Stankiewicz - Sprawiedliwy

---

**Nerwowo to był, nerwowo. Później jak odchodził, to przyszedł, tylko stamtąd przyszedł, już wszystkie manatki co miał. W schronie zostawił jakieś tam miski, łyżki. Pretensja o to gdzie moje miski, łyżki [...]. Nie powiedział, że dziękuje, tylko jeszcze się wygrażał.**

Marianna Kwiatkowska - Sprawiedliwa

---

**A tato mój tak nie chciał, żeby to tak się bardzo prędko rozniosło, to jeszcze mówił im: „Tylko nie przychodźcie tu na razie i nie mówicie, u kogoście się ukrywali”.**

Leokadia Kieler - Sprawiedliwa

---

**Prawda jest, że niektórzy przeżyli i nie pamiętają. Wyjechali i nawet nie napiszą. No ten z Jasła, [...] to on zawsze do mojej mamy mówił: „Pani Dziedzicowa, ja jak przeżyje, to góry, lasy, księżyc się będzie kłaniał. Ja będę pamiętał do śmierci”. [...] No ale nie napisał, nie napisał.** Zofia Trojan - Sprawiedliwa

---

**Po wojnie ja byłem zajęty swoją pracą. Nie miałem czasu dla niego. Kiedy ja wyjechałem, straciłem w ogóle kontakt ze Lwowem. Byłem zajęty drogą do Palestyny, byłem w Italii pół roku, czekałem na wyjazd legalny, nielegalny.** Josef Eyntov - Ocalały



---

***Z Polską nie było żadnych kontaktów, nie było tych, związków dyplomatycznych z Polską, długie lata nie było. To jest po pierwsze. Po drugie Lwów należy do Ukrainy, w pierwszej chwili nie mieliśmy pojęcia, czy on [ratujący] został we Lwowie, czy wyszedł do Polski, żadnego pojęcia. Nie mogłem w żaden sposób znaleźć jakiś wątek, jakiś koniec nitki, coś żebym mógł sobie.*** Josef Eyntov - Ocalały

---

***Jak wyszła za mąż, ustabilizowała swoje życie, więc zaczęła nas szukać. No i też nie było to takie łatwe, bo rodzice już nie żyli, nie mogła znaleźć, bo ona jeszcze była dzieckiem, dziesięcioletnie dziecko, to też tak wiele nie pamiętała, jak tamta ją wywozła. Ucieszyłam się, jak ona przyjechała, jak ją zobaczyłam po latach, to bardzo się ucieszyłam.*** Rajmunda Rozbicka - Sprawiedliwa